

Sygn. akt V KK 278/16

POSTANOWIENIE

Dnia 23 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

po rozpoznaniu na posiedzeniu, bez udziału stron (art. 535§3 k.p.k.)

sprawy **Ł. R.**

skazanego z art. 178 a §4 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez jego obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 14 kwietnia 2016 r., sygn. akt: IV Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 10 grudnia 2015 r., sygn. akt: II K (...)

p o s t a n o w i ł:

**oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną, obciążyć
skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W kasacji wniesionej na korzyść skazanego Ł. R. podniesiono zarzuty naruszenia prawa procesowego, a to art. 171 k.p.k. i art. 370 w zw. z art. 391 k.p.k. przez przeprowadzenie procedury przesłuchania świadków na rozprawach, sprzecznie ze wskazanymi przepisami, art. 7 k.p.k. przez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności uznaniu jako niewiarygodnych wyjaśnień skazanego i zeznań świadków obrony, art. 5 k.p.k. przez uznanie zawinienia skazanego, mimo że zebrany materiał dowodowy zawierał istotne wątpliwości, których nie udało się usunąć w toku postępowania, co powinno skutkować uniewinnieniem skazanego. W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego od przypisanego mu

czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w L. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i jako taka zasługuje na oddalenie. Kontrola kasacyjna nie potwierdziła zasadności podniesionych zarzutów. Sąd Okręgowy w L. w sposób zgodny z wymaganiami prawa procesowego odniósł się do zarzutów podniesionych w apelacji. Rozważył należycie zarzuty dotyczące sposobu przesłuchania świadków, naruszenia art. 5 i 7 k.p.k. i błędu w ustaleniach faktycznych i prawidłowo wyjaśnił czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego nie podzielił argumentacji apelującego, a uwzględnił ocenę dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy w G. Ocena zebranych dowodów, zwłaszcza świadków funkcjonariuszy Policji, którzy prowadzili praktycznie ciągłą obserwację samochodu kierowanego przez skazanego i dokonali jego zatrzymania bezpośrednio po zatrzymaniu się samochodu, jest ze wszech miar zasadna i nie może budzić żadnych wątpliwości. Dowody osobowe mające prowadzić do innych ustaleń faktycznych wskazane w apelacji, pochodzące z kręgu rodziny skazanego i jego przyjaciół, zostały w zgodzie z treścią art. 7 k.p.k. zakwestionowane przez Sąd pierwszej instancji, a wywód ten został trafnie zaakceptowany przez Sąd odwoławczy. To zaś, że sposób rozpoznania zarzutów apelacji nie satysfakcjonuje skarżącego, nie może samo przez się uzasadniać stwierdzenia, iż kasacja jest zasadna. Kontrola kasacyjna nie może bowiem polegać na dublowaniu kontroli apelacyjnej, a taką intencję skarżącego należało odczytać z treści kasacji. W istocie postawienie zarzutów kasacji należało uznać jako działanie instrumentalne, zmierzające do ponownej kontroli odwoławczej wyroku Sądu pierwszej instancji w zakresie jego podstawy faktycznej, ustalonej, co już wskazano w sposób zgodny ze standardami prawa procesowego. Konkludując, należało podnieść, że kasacja stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia, służący do rugowania z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych rażącymi naruszeniami prawa. Orzekając w granicach określonych treścią zarzutów kasacji, takich naruszeń w tej sprawie nie stwierdzono.

Z tych względów postanowiono jak na wstępie.